

Nr 6 (202) czerwiec 2016

MIESIĘCZNIK PARAFII WNIEBOWZIĘCIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W KATOWICACH

Rok XVIII



pielgrzym



**Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem
i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili,
i by owoc wasz trwał... (J 15,16)**

Prymicje - str. 6

Rozmowa z ks. Pawłem - str. 8

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

■ **23 czerwca** - Dzień Ojca. Pamiętajmy o naszych ojcach w życzeniach i modlitwie.

■ **29 czerwca** Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Uwaga!

Od 1 lipca wakacyjny porządek nabożeństw i pracy kancelarii parafialnej

Msze św.:

w niedzielę: godz. 8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 19⁰⁰

w tygodniu: godz. 8⁰⁰ i 18⁰⁰

Nie będzie Mszy św.:

- w niedzielę o 12³⁰ i 16⁰⁰

- w tygodniu o 6³⁰

- i niedzielnych nieszpórów

Kancelaria czynna:

- w poniedziałki i piątki od 8³⁰ do 12⁰⁰

- w środy od 14⁰⁰ do 18⁰⁰

**CHRYZTY**

01.05.2016 Hanna Marciniak
15.05.2016 Konrad Perończyk
15.05.2016 Kacper Czyżewski
26.05.2016 Agnieszka Welcer
29.05.2016 Ada Szczygalska
29.05.2016 Ignacy Mazan
05.06.2016 Ignacy Kwarciak

**ŚLUBY**

21.05.2016 Jacek Gołda i Agnieszka Bajor

**ZMARLI**

Leokadia Kwaśniewska, l. 89, ul. Sikorskiego 14
Janusz Barwiński, l. 69, ul. Graniczna 61a
Henryk Turkowski, l. 80, ul. Sikorskiego 10
Aleksandra Bezgębłuk, l. 79, ul. Sikorskiego 16
Henryk Noga, l. 79, ul. Sikorskiego 14
Jerzy Salik, l. 80, ul. Graniczna 19
Henryk Bronkowski, l. 55, ul. Paderewskiego 12
Barbara Kubasiewicz, l. 68, ul. Graniczna 63b
Edward Rataj, l. 77, ul. Sowińskiego 17
Stefania Kokocińska, l. 89, ul. Krasińskiego 12

DUSZPASTERSTWO

MSZE ŚW. W NASZYM KOŚCIELE:

■ **W NIEDZIELE:**

o godz. 8, 9³⁰, 11⁰⁰, 12³⁰, 16⁰⁰ i 19⁰⁰

14³⁰ dla podopiecznych Sióstr Misjonarek Miłości

Sakrament Chrztu św. i tzw. roczki (I rocznica Chrztu św.) - w II niedzielę miesiąca na Mszy św. o 12³⁰.

■ **W TYGODNIU:**

o godz. 6³⁰ (z wyj. sobót), 8⁰⁰ i 18⁰⁰

- w piątki o godz. 8⁰⁰ dla seniorów,

- Msza św. szkolna w I piątki m-ca o 16³⁰.

- Msza św. z udziałem młodzieży w I piątki miesiąca o 18⁰⁰.

Odwiedziny chorych i starszych parafian 18 czerwca.

NABOŻEŃSTWA W CIĄGU ROKU KOŚCIELNEGO:

■ Nieszpory niedzielne i świąteczne o godz. 17⁰⁰.

■ Nowenna do MB Nieustającej Pomocy w środy po wieczornej Mszy św.

■ Całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu w czwartki w nowej kaplicy po porannej Mszy św. o godz. 8⁰⁰ do Mszy św. wieczornej. Po tej Mszy św. jeszcze godzinna adoracja w kościele.

■ Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa w I piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8⁰⁰.

■ Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w III piątek miesiąca po Mszy św. o godz. 8⁰⁰ i 18⁰⁰.

■ Nabożeństwo do św. Michała Archanioła - we wtorek po I piątku m-ca po Mszach św. o 8⁰⁰ i 18⁰⁰.

■ **KANCELARIA PARAFIALNA** (wejście od ul. Granicznej) czynna:

- poniedziałki, środy i piątki: 8³⁰ - 11⁰⁰,
- wtorki i czwartki: 14⁰⁰ - 17³⁰.

■ **KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA** 253-05-00 CZYNNY CAŁĄ DOBĘ. Porad udzielają: prawnik, lekarz, pedagog, psycholog i ksiądz.

poczta@graniczna.katowice.pl
www.graniczna.katowice.pl
facebook.com/WNMP.Katowice

TERMINARZ SPOTKAŃ**ŻYWE RÓŻANIEC**

w I sobotę mies. Msza św. o godz. 8.00, po niej 1 cz. Różańca św.



■ ■ ■

DZIECI MARYI

w soboty o godz. 10.30



■ ■ ■

LEGION MARYI

w środy o godz. 16.30



■ ■ ■

KRĄG BIBLIJNY

w poniedziałki o 18.45



■ ■ ■

PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS według potrzeb



■ ■ ■

GRUPA MŁODZIEŻOWA

w piątki po Mszy św. wieczornej

■ ■ ■

ODNOWA W DUCHU ŚW.

w środy o 19.00 (w DA pod wieżą)



■ ■ ■

MINISTRANCI

w soboty o godz. 9.00



■ ■ ■

KOŚCIÓŁ DOMOWY

w jedną z sobót miesiąca



■ ■ ■

GRUPA LEKTORÓW

poniedziałek po I piątku mies. o godz. 18.45

■ ■ ■

APOSTOLSTWO DOBREJ ŚMIERCI spotkania i wyjazdy po ogłoszeniu



■ ■ ■

ZWIĄZEK GÓRNOŚLĄSKI

Koło Katowice-Śródmieście

III czwartek mies., o godz. 18.00



Spotkania odbywają się w salkach na I piętrze domu katechetycznego



pielgrzym

MIESIĘCZNIK PARAFIALNY

Redaguje Zespół: Ks. Zbigniew Kocoń, Wanda Niedziela, Beata Urban, ks. Leszek Buba, ks. Szymon Melerowicz

Współpraca: Kamila Falińska, Julia Karkowska

Wydaje Parafia Wniebowzięcia

Najświętszej Maryi Panny w Katowicach

ul. Graniczna 26, 40-018 Katowice

tel. (32) 255 48 72

e-mail: **pielgrzymwnmp@interia.pl**

Konto: BSK S. A. VII O/Katowice

nr 68 1050 1214 1000 0007 0030 4934

Druk: Kaga-Druk, Katowice,

tel. (32) 255-34-18, 209-05-48



Słowo Proboszcza

Drodzy Czytelnicy Pielgrzyma!

Kolejny „Pielgrzym” trafia do rąk Czytelników w miesiącu, który w tradycyjnej pobożności odwołuje się do Miłości Bożej. Rozważamy tajemnice Bożego Serca, które, jak modlimy się w litanii, jest „dobroci i miłości pełne”, „cierpliwe i wielkiego miłosierdzia”. Można powiedzieć, że tegoroczny czerwiec stanowi centrum przeżywanego Roku Miłosierdzia, a dla naszej wspólnoty nabiera szczególnego wymiaru dzięki parafialnej pielgrzymce do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach. Bardzo się cieszę, że zgłosiło się wielu parafian, którzy wspólnie autokarami lub prywatnymi samochodami dotarli do Krakowa, by wspólnie wielbić Pana Boga. Przez wstawiennictwo św. Faustyny i św. Jana Pawła II prosiliśmy o błogosławieństwo dla naszej wspólnoty parafialnej, ale przede wszystkim dziękowaliśmy i chwaliłiśmy Pana Boga za łaski, które każdego dnia od Niego otrzymujemy.

Celebrując Najświętszą Eucharystię wyraziliśmy dziękczynienie za miniony czas i bogactwo sakramentalnego życia naszej parafii. Modliliśmy się za dzieci, które w tym roku przyjęły po raz pierwszy do serca Pana Jezusa, za młodzież gimnazjalną, która po roku formacji przyjęła w Katedrze Chrystusa Króla z rąk księdza Arcybiskupa sakrament bierzmo-

ks. Pawła Olszewskiego, z którym wspólnie modliliśmy się podczas Mszy Świętej Prymicyjnej.

Radością kapłańskiego serca jest także liczny udział parafian w procesji Bożego Ciała. Było to świadectwo wiary i wdzięczności za obecność wśród nas Chrystusa Eucharystycznego.

Wierną i ufną pamięcią modlitewną ogarnialiśmy również te wszystkie intencje, które wypisali na kartkach parafianie chorzy lub osłabieni wiekiem, a których prośby życzliwe osoby lub bliscy - misjonarze miłosierdzia - dostarczyli do zakrystii i kancelarii. Było to ponad 200 karteczek z intencjami. Dobremu Bogu poleciliśmy intencje wszystkich parafian! Z dziękczynieniem i ufnością zanieśliśmy je wspólnie przed Tron Bożego Miłosierdzia.

Czerwiec jest czasem szczególnym również dlatego, że to już półmetek przeżywanego przez nas Nadzwyczajnego Roku Jubileuszowego. Warto więc dokonać pewnych podsumowań za co chcemy Panu Bogu podziękować i zastanowić się czy jesteśmy głosicielami Bożego miłosierdzia. Pan Bóg już dziś kieruje do nas pytanie o to, czy jesteśmy miłosiernymi wobec naszych siostr i braci - „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”.

Nadchodzą wakacje, czas namysłu, wytchnienia i regeneracji sił przed kolejnym rokiem prac i obowiązków. Zarazem przygotowujemy się do bliskich już Świątowych Dni Młodzieży, kiedy to w ostatnim tygodniu lipca młodzież z całego świata będzie uczestniczyła w spotkaniach modlitewnych i in-

cd. na str. 4



Księżę Pawle

Pośród wszystkich prymicyjnych życzeń Wspólnota Parafialna zapewnia Cię o modlitewnej pamięci. Niech towarzyszą Ci te słowa prośby polecające Twoją posługę Panu Bogu:

*Panie, spraw, by nigdy nie zapomniał,
że jest świecącym znakiem przystanku i wędrówki Kościoła;
znakiem pojednania, dzielenia się, wyzwolenia;*

*by nigdy nie zapomniał,
że w czasie Ofiary Eucharystycznej
staje pośród nas, by być z nami;*

*by potrafił na co dzień
realizować prawdę wynikającą
z Twego największego przykazania:*

W CZŁOWIEKU SPOTYKAĆ BOGA



Modlitwa ks. prof. Adama Przybeckiego z prymicji w 1972 r.



22 czerwca przypada 58 rocznica święceń kapłańskich,
a 16 lipca 81 rocznica urodzin

Ks. Kanonika Bernarda Joško

Naszemu Drogiemu Proboszczowi Seniorowi składamy serdeczne jak zawsze życzenia długich lat życia w zdrowiu, z błogosławieństwem Bożym i pod opieką Wniebowziętej Pani.

W najbliższym czasie swoje urodziny świętują również

Ks. Paweł Olszewski - 26.06.

Ks. Szymon Melerowicz - 15.07.

Ks. Bartosz Zygmunt - 19.07.

Również naszym młodszym kapłanom serdecznie życzymy błogosławieństwa Bożego i orędownictwa naszej Patronki oraz zdrowia, radości i przyjaźni.

Wdzięczni Parafianie i Redakcja Pielgrzyma



tegracyjnych w naszym kraju. Zanim jednak młodzi dotrą do Krakowa na spotkanie z Papieżem Franciszkiem, odbędą się etapy diecezjalne. Rodziny naszej parafii ugoszczą i zatroszczą się o 100-osobową grupę pielgrzymów.

Parafianom, którzy przyjmą ich w swoich rodzinach wyrażam wielką wdzięczność za otwartość serc i domów. To konkretny uczynek miłosierdzia.

W niedzielę 24 lipca zagraniczni goście będą wspólnie z nami uczestniczyć w Eucharystii, a po południu w farskim ogrodzie odbędzie się radosne spotkanie. Chcemy dać świadectwo wiary i podzielić się również naszą regionalną kulturą, tradycjami, zwyczajami i smakołykami. Podczas festynu będzie można posmakować typowo śląskich potraw i wypieków.

Trochę nawiązując do Euro 2016, dziękuję droгим Parafianom za to, że są dzielnymi zawodnikami meczu, którym jest życie Kościoła! Słowa wdzięczności kieruję do tych, którzy nie tylko kibicują, ale w różny sposób angażują się w życie wspólnoty parafialnej. W maju takich działań było dużo: dekoracje kościoła do majowych uroczystości, przygotowanie i budowa ołtarzy procesyjnych, zakończone roczne przygotowania kandydatów do bierzmowania. Większość tych działań trwa również cały rok, jak: troska o czystość i wystrój kościoła, służba liturgiczna i poza prezbiterium. Nie sposób wymienić wszystkich, ale wszystkim dziękuję i wszystkim z serca błogosławię!

ks. Zbigniew Kocoń

Piekary 29.05.2016

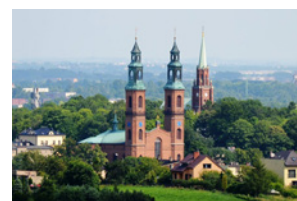
W tegorocznej Pielgrzymce Mężczyzn i Młodzieńców do Piekar wzięło udział wielu parafian, ale tylko 15 dzielnie wybrało się tam pieszo. Parafialnej grupie przewodził ks. Szymon Melerowicz. Jak zawsze był to duży wysiłek, tym bardziej, że pogoda była prawdziwie

„w kratkę”. Ponieważ przynajmniej dwukrotnie nasi pątnicy solidnie przemokli, prowadzący uroczystość ks. Jacek Plech powiązał to z 1050 rocznicą chrztu Polski, a i biskupi dostrzegli



w tym „dopuszczenie Bożym” „chrzcielne” zanurzenie w wodzie. Najważniejsze, że pielgrzymi zdołali donieść swoje i nasze intencje do pełnej zrozumienia Piekarskiej Pani.

Dziękujemy im za to.



Wszystkich, którzy cenią sobie wstawiennictwo świętych zapraszamy na

MODLITEWNE WTORKI

krótkie nabożeństwa po Mszach św. o 8⁰⁰ i 18⁰⁰



wtorek po I piątku miesiąca
**nabożeństwo do
św. Michała Archanioła**

kolejny wtorek
modlitwa do św. o. Pio



następny wtorek
modlitwa do św. Antoniego z Padwy

ostatni wtorek miesiąca
modlitwa do św. Józefa



**Nabożeństw tych nie będzie
w miesiącach wakacyjnych: lipcu i sierpniu**

Zapraszamy na kolejne nabożeństwa fatimskie:

13 czerwca - poniedziałek

13 lipca - środa



- godz. 18⁰⁰ Msza św.
- po Mszy św. różaniec
w polecanych intencjach, procesja ze
świecami i Apel Jasnogórski

Intencje jak zawsze przekazujemy na karteczkach przed nabożeństwem. Prosimy o czytelne, wyraźne pismo, by ułatwić kapłanowi odczytywanie.

UWAGA!



Wszystkie aktualne informacje
o Światowych Dniach Młodzieży
w diecezji katowickiej na stronie
internetowej:



www.mlodzi.dlamlodych.pl

ZAPROSZENIE

Szkoła Podstawowa nr 12
wraz ze Spółdzielnią Mieszkaniową
im. I. J. Paderewskiego w Katowicach
zapraszają

18 czerwca 2016 r. od godz. 10.00
na XIII Festyn Rodzinny



Nie sposób wymienić wszystkich atrakcji
zapewniamy miłą atmosferę
i czekamy na Państwa rodzinny udział!

Tegoroczna edycja będzie przebiegała pod hasłem „**PIKNIK EUROPEJSKI**”. Na scenie zobaczymy występy uczniów naszej szkoły, przedszkolaków z osiedlowych przedszkoli oraz uczestników zajęć w osiedlowym klubie „Rezonans”.

W świat iluzji wprowadzi nas Tomasz Kabis – finalista VI edycji programu „Mam Talent”.

W muzyczną podróż po Europie zabierze nas zespół „A. Quartet”. Wystąpi również zespół „Słoneczni”.

Do grona występujących dołączą rodzice uczniów klasy 1a. Nie zabraknie zabaw sportowych i konkursów.

Będzie nam towarzyszył Syriusz - maskotka Unii Europejskiej.

Atrakcją dla najmłodszych będą z pewnością bezpłatne „dmuchańce”.

Jak zwykle zapraszamy na kiermasz ciast oraz do skorzystania z oferty małej gastronomii.

Patronat nad festynem objął Prezydent Katowic - Pan Marcin Krupa. Projekt został objęty mecenatem Miasta Katowice.



A tak między innymi bawiliśmy się w ubiegłym roku.

fot. <http://snp12katowice.ehost.pl/>



Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

na czerwiec

OGÓLNA: Aby osoby w podeszłym wieku, zepchnięte na margines i samotne znajdowały, również w wielkich miastach, okazje do spotkania i solidarności.

MISYJNA: Aby seminarzyści, nowicjusze i nowicjuszki spotykali formatorów żyjących z radością Ewangelią, którzy mądrze przygotowują ich do misji, jaką mają pełnić.

na lipiec

OGÓLNA: Aby szanowane były ludy tubylcze, których tożsamość, a nawet egzystencja są zagrożone.

MISYJNA: Aby Kościół Ameryki Łacińskiej i Karaibów poprzez misję kontynentalną głosił Ewangelię z odnowioną siłą i zapałem.



Punkt Charytatywny „Św. Brat Albert”

ul. Sikorskiego 24, od pomnika

Godziny otwarcia:

- wtorek 16 - 18
- środa 10 - 12
- czwartek 16³⁰ - 17³⁰

W lipcu i sierpniu sklep nieczynny

Oferujemy: odzież, pościel, firanki,
sprzęt domowy, sportowy, zabawki

*Zapraszamy potrzebujących
i ofiarodawców*

Prosimy nie zostawiać przyniesionych rzeczy przed sklepikiem, gdy jest zamknięty, gdyż są zabierane i rozrzucone, a ostatecznie wyrzucane do śmietnika. Szkoda, by podarowane rzeczy były niszczone i nie trafiały do osób, które mogą z nich skorzystać.

Zachęcamy do nabywania, czytania i przekazywania dalej czasopism dostępnych w naszym kościele (po Mszach św. przed kościołem lub w zakrystii):



Tygodnik Parafialny

Z ŻYCIA PARAFII

■ **8 maja** - uroczystość I Komunii św. (67 dzieci). Wczesna Komunia św. (2 dzieci) - **15 maja**.

■ **13 maja** - pierwsze w tym roku Nabożeństwo fatimskie.

■ **14 maja** - 50 naszych gimnazjalistów w archikatedrze Chrystusa Króla przyjęło sakrament bierzmowania.



■ **15 maja** - o. Zbigniew Bańkowski ze Zgromadzenia Apostołów Jezusa Ukrzyżowanego głosił u nas Słowo Boże, przywiózł również do naszej kaplicy figurę św. Ojca Pio. Po południu odbyło się wyjątkowe nabożeństwo majowe z dziękczynieniem rodzin za dar wczesnej Komunii św., z uwielbieniem młodych za sakrament bierzmowania oraz ze szczególną modlitwą do św. o. Pio w intencji parafii.



■ **21 maja** - w katedrze Chrystusa Króla nasz parafianin diakon Paweł Olszewski przyjął święcenia kapłańskie, a w niedzielę **22 maja** o godz. 12.30 odprawił w naszym kościele swoją prymicyjną Mszę św.

■ **26 maja** - z okazji Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa po Mszy św. o godz. 8 ulicami parafii przeszliśmy w procesji z Najświętszym Sakramentem do 4 ołtarzy.

■ **4 czerwca** - odbyła się kolejna Ogólnopolska Pielgrzymka Żywego Różańca na Jasną Górę, w której uczestniczyli również członkowie tej wspólnoty z naszej parafii.

■ **5 czerwca** - podczas wszystkich Mszy św. ks. Paweł Olszewski głosił homilię i udzielał parafianom błogosławieństwa prymicyjnego.

■ **11 czerwca** - Parafialna pielgrzymka do sanktuarium Bożego Miłosierdzia i św. Jana Pawła II w Krakowie Łagiewnikach, o której w następnym numerze.

opr. WNIBU, fot. J.Karkowska

Nasz parafianin Mistrzem Polski

21 maja 2016 r. we Wrocławiu odbył się bieg schodami na szczyt Sky Tower – na najwyższy budynek mieszkalny w kraju (a drugi w ogóle po Pałacu Kultury w Warszawie).

Dystans:

49 pięter

212 metrów

1142 schody.

To już 3 edycja Sky Tower Run, po raz pierwszy miał rangę mistrzostw Polski.



Do biegu przystąpiło 816 uczestników, a ukończyło go 815, w tym nasz parafianin p. **HENRYK PIETREK**, wielu z nas dobrze znany, którego sportowe pasje i osiągnięcia już opisywaliśmy w Pielgrzymie w czerwcu 2009 r.

Zawodników podzielono na XVI grup startujących co pół godziny. Tegoroczne biegi podzielono na sześć klasyfikacji, m.in. generalną kobiet i mężczyzn, wiekową, oraz „najszybszy w grupie”. Bieg wygrał i ustanowił nowy rekord ubiegłoroczny zwycięzca (31 lat) z wynikiem 4 min. 52 sek.

Pan Henryk zwyciężył w swojej kategorii wiekowej (70 lat) z wynikiem 9 min. 08 sek. i został w tej kategorii Mistrzem Polski. Ten wynik dał mu 374 miejsce w ogólnej klasyfikacji (na 816 startujących!), wśród mężczyzn był 351, a w swojej serii (57 zawodników) zajął miejsce 19. Warto nadmienić, że prawie cała poprzedzająca go w serii osiemnastka zawodników miała 20-30 lat. Tym większy to sukces.

Na wszystkich biegaczy na mecie na 49. piętrze czekał piękny pamiątkowy medal oraz rozciągająca się przed oczami wspaniała panorama Wrocławia, ponieważ bieg kończył się na tarasie widokowym drapacza chmur. Zwycięzcy otrzymali oczywiście - jak na każdych zawodach - złoto, srebro i brąz.

Gratulujemy i czekamy na kolejne starty!

W wakacyjnym numerze p. Henryk Pietrek opowie nam więcej, a trzeba przyznać, że od czasu ostatniej rozmowy startował i wygrywał w wielu różnych biegach.



(b)

Bierzmowanie 14 maja 2016

Całoroczne przygotowania uczniów III klas gimnazjalnych do bierzmowania zaowocowały przyjęciem tego sakramentu z rąk abpa Wiktora Skworca w sobotę 14 maja w katedrze Chrystusa Króla. Oprócz naszej młodzieży sakrament przyjęła również młodzież z parafii Opatrzności Bożej z Zawodzia i parafii katedralnej. Towarzyszyli im rodzice i świadkowie.

Młodzież przygotowywała się w mniejszych grupach pod opieką oddanych animatorów, którymi byli:

Anna Chrzan	Joanna Karkowska
Bogdan Chrzan	Kinga Kiercz
Ola Chrzan	Daniel Kuś
Kamila Falińska	Anna Szymaniec
Łukasz Gębka	Michał Zientek
Edyta Kaniewska	Bożena Żmija

W imieniu Wspólnoty Parafialnej dziękujemy wszystkim animatorom za poświęcony gimnazjalistom czas i świadectwo wiary. A młodzieży życzymy, by nie ustawała w rozwijaniu w sobie darów Ducha Świętego.



Dziękczynienie

W niedzielę po sobotnim bierzmowaniu, po południu, odbyło się wspólne nabożeństwo dziękczynne, w którym uczestniczyły także dzieci wczesnokomunijne. Młodzież dziękowała za 7 darów Ducha św. zapalając wybraną jedną z 7 symbolicznych świec. W prośbę i dziękczynienie mogli się również włączyć inni uczestnicy nabożeństwa.



Na zakończenie uroczystości bierzmowańcy otrzymali pamiątkową książkę autorstwa ks. Artura Maliny i ks. Janusza Wilka, po którą zawsze będą mogli sięgnąć: „Biblia. Impulsy. Ewangelia według świętego Marka”.



Opiekujący się bierzmowanymi ks. Leszek podziękował tym, którzy aktywnie włączyli się w sakramentalną liturgię w katedrze.

22 MAJA 2016 R. - PRYMICJE KS. PAWŁA OLSZEWSKIEGO



Sobotnia procesja jeszcze diakonów do katedry



fot. Julia Karkowska

Wzruszający moment błogosławieństwa Rodziców



Uroczyste przejście ks. Pawła na Mszę św. prymicyjną



Z naszymi księżmi
i wspólnotami
młodych



KAPŁAN
WYROŚŁY
Z PARAFII
TO
WIELKA
JEJ
DUMA
I RADOŚĆ

Jest tradycją, że podczas swojej Mszy św. prymicyjnej neoprezbiter nie głosi homilii, ale prosi o nią innego kapłana.

I tak mieliśmy okazję wysłuchać kazania również pochodzącego z naszej parafii

ks. Rafała Bogackiego.

Ks. Rafał m.in. wrócił do liturgii święceń tłumacząc jej bogatą symbolikę, gesty i przesłanie, z pewnością czerpiąc również z własnego doświadczenia kilkunastoletniego kapłaństwa. Oto relacja z tej homilii.



fot. A. Klukowski

Święcenia, kapłaństwo. To wielka tajemnica, zaledwie jej rąbek zostaje nam uchylony. Bo to, co najważniejsze, niewidoczne jest dla oka, kryje się w głębi serca. I wszyscy zadajemy sobie pytania: co się stało z Pawłem? Kim się stał? Co to znaczy „być księdzem”?

Spróbujmy zbliżyć się do odpowiedzi na te pytania, przyglądając się wybranym gestom i momentom liturgii święceń. Kryje się w nich głębia, ukazują one sens posługi, wyznaczają kierunek na przyszłość.

Wezwanie po imieniu

To nie zwykłe, szkolne sprawdzenie obecności. To powtórzenie tego, co zrobił Jezus, gdy wzywał apostołów. „Wyszedł na górę i przywołał tych, których sam chciał”.

I żołnierska odpowiedź: „Jestem”. To bardzo krótkie słowo - znak gotowości. Jestem gotowy iść. Podejmuję ryzyko. Wchodzę wiedziony wskazaniem Kościoła i jego pasterzy, ale też wewnętrznymi impulsami serca.

Leżenie krzyżem

To coś więcej niż ugięcie kolan. Akt największego uniżenia, całkowitej zależności. Uznanie mocy i panowania Boga. Do

Niego należy czas i wieczność. Także kapłańska przyszłość. Będą chwile stawania z wdzięcznością na modlitwie, ale i sprawy beznadziejne, które przygniotą do ziemi. Tych drugich będzie najprawdopodobniej więcej. Ludzkie radości i dramaty wplecione w życie kapłana.

Litania do Wszystkich Świętych

Kościół zgromadzony na ziemi łączy się z tymi wszystkimi, którzy wpatrują się w oblicze Boga, którzy przeżyli swoje życie w sposób pełny, a teraz wspierają i wyznaczają punkt docelowy. Kapłan włączony w wielki łańcuch historii, w którym nie od niego się wszystko zaczyna, ale jest kolejnym, ważnym i nieostatnim ogniwiem. Swoim życiem ma także zmieniać oblicze historii, tych małych, ludzkich spraw...

Nalożenie rąk na głowę przez biskupa

Gest Jezusa - rozciąga On ręce nad apostołami tuż przed wniebowstąpieniem. Udziela im błogosławieństwa i zleca misję: „Idźcie na cały świat...” Apostołowie nakładali ręce, gdy przekazywali Ducha Świętego, gdy wysyłali swoich następców na misję.

Ręce biskupa położone na głowie, we wnętrzu wyryte niezatarte znamię, postawiona nieusuwalna pieczęć. Dostęp do „łaski, w której kapłan będzie trwał”. Dzięki tej łasce będzie wyciągał swoje ręce nad chlebem i winem i wzywał Bożego Ducha sprawując Eucharystię. Będzie wyciągał dłoń w sakramencie pokuty wypowiadając formułę rozgrzeszenia. Ręce te staną się znakiem szczególnego działania Ducha Świętego.

Namaszczenie rąk krzyżem

Znak oliwy, bardzo biblijny. Tłuszcz dla Izraelity był znakiem obfitości. Zewnętrzne namaszczenie - znakiem wewnętrznego wyposażenia w dary, we wszystko co konieczne, by pomyślnie spełnić swoją życiową misję. Bóg nie poskąpił, ale dał w nadmiarze. Jest pewność, że pośród doświadczanych słabości, niemocy, ograniczeń i przeszkód On będzie wspierał.

Co zatem się stało? Przywołując świętego Pawła trzeba powiedzieć, że kapłan „oddaje swoje ciało na ofiarę żywą, miłą, Bogu przyjemną, jako wyraz rozumnej służby Bożej”, oddaje swoje życie Bogu w Kościele. Wszystko to stało się dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół.

Homilię ks. Rafał zakończył życzeniami i wierszem ks. prof. Janusza Pasierba:

*Jesteś potrzebny,
żeby wciągnąć Boga w jeszcze jedną
beznadziejną sprawę.*

*Potrzeba twojej udręki,
żeby Jezus nad kimś zapłakał.*

*Potrzeba niedołęstwa,
by uruchomić Moc.*

*Potrzeba twojej głupiej miłości,
żeby zapłonął Ogień*

opr. WNiBU

Ks. Paweł Olszewski dziewiąty neoprezbiter z naszej wspólnoty

21 maja - święcenia kapłańskie

22 maja - Msza św. prymicyjna

Rozmowa u progu kapłaństwa

Nasza rozmowa ma uczynić zadość Pielgrzymowej tradycji. Jest Ksiądz dziewiątym neoprezbiterem wywodzącym się z naszej wspólnoty parafialnej. Wszyscy znamy Księdza, ale większość z nas głównie z widzenia i z posługi liturgicznej przez ostatnie lata. Prosimy więc trochę opowiedzieć o sobie.

Ks. Paweł: Urodziłem się 26 czerwca 1991 r. już w Katowicach – tego dnia rano moi rodzice właśnie przeprowadzili się, a ja urodziłem się wieczorem. Mam starszą siostrę. Do szkoły chodziłem tu naprzeciwko kościoła – to jeszcze wówczas była „czternastka”, później do Gimnazjum nr 5 (które tam powstało), następnie do X Liceum im. Paderewskiego. Jak widać wszystko działo się w pobliżu, jedynie praktyki i staże seminaryjne miałem dość daleko (Wodzisław, Połomia).

O ile dobrze pamiętamy, nie był Ksiądz u nas „małym” ministrantem.

Rzeczywiście do służby liturgicznej trafiłem dość późno za sprawą ks. Krzyżowskiego, który w mojej szkole wówczas uczył religii. Długi czas trenowałem piłkę nożną, później po gimnazjum nasz klub piłkarski się rozpadł i przez jakieś pół roku, rok, nie miałem pomysłu, co ze sobą robić i wówczas ks. Krzyżowski mnie „namierzył” i zaproponował, bym został ministrantem. Wydawało mi się, że to nie najszcześniejszy pomysł, bo chyba jestem „za stary” i jakoś nie bardzo pasują do mnie te wszystkie kołnierzyki i komeżki. Ale w parafii trafiłem na fajną ekipę starszych ministrantów, których trochę wcześniej już znałem i tak zostałem. Z czasem pojawiły się również nieśmiałe myśli o powołaniu i o tym, co właściwie później w życiu robić... No i znałem również Rafała Bogackiego, który był wtedy jeszcze w seminarium. Odważyłem się też pójść tą drogą.

Czyli powołanie to nie był jakiś nagły impuls.

Nie, z przysłowiowego konia nie spadłem, jak mój imiennik św. Paweł, nie było jakiegoś jednego momentu, ale to się rozwijało. Pan Bóg często powoli puka do serca, ma takie dziwne sposoby: tu rzuci jakieś ziarno, tam rzuci myśl, tu ktoś coś powie i w człowieku to później pracuje, dojrzewa.

Czy ta myśl o kapłaństwie nie konkurowała z jakimś innym planem – może medycyną, politechniką...?

Jeżeli już konkurowała, to z historią, była to mocna konkurencja. Może też trochę z prawem.



fol. A. Klukowski

Czy stąd temat pracy magisterskiej z historii Kościoła, o której wspomniał w kazaniu podczas prymicyj ks. Rafał Bogacki?

To wynika jedno z drugiego, bo to wszystko jest historia, a historia Kościoła jest bardzo mocno wpleciona w ostatnie dwa tysiące lat dziejów świata. Mam nadzieję, że te historyczne zainteresowania będę mógł kontynuować, ale już raczej jako pasję, hobby. Pracę magisterską pisałem o prasie parafialnej w diecezji katowickiej w latach 1909-2014.

Czy Pielgrzym też się w niej pojawił?

Oczywiście, jak najbardziej. W bibliografii jest wymieniany chyba trzykrotnie. Mój promotor, ks. prof. Jerzy Myszor, historyk Kościoła na Wydziale Teologicznym UŚ, rozpoczął takie badania nad prasą parafialną w diecezji, stąd temat mojej pracy i jej zakres rozpoczynając od tej pierwszej gazetki wydawanej jeszcze przed I wojną światową, kiedy to ks. proboszcz w Rudzie Śląskiej wpadł na pomysł drukowania ogłoszeń parafialnych, ale w mojej pracy znalazła się również geneza prasy katolickiej jako takiej. Nie był to bardzo teoretyczny i teologiczny temat, ale poszukiwawczy i poznawczy. W seminarium na pewno ks. prof. Myszor był ważną osobowością. Wiele nam przekazał, ale także budził wrażliwość na to, co teraz się dzieje, czego jesteśmy częścią.

Cały zespół księży przełożonych to grupa osób, którym naprawdę można ufać. Śląskie seminarium jest wyjątkowe, kładzie się silny nacisk na formację, dyscyplinę, ale z drugiej strony każdy chciał nam pomóc i to można było odczuć. Duży wpływ na nasze życie miał także ojciec duchowny mojego rocznika ks. Krzysztof Tomalik.

Wróćmy jeszcze do wyboru seminarium – jak przyjęło tę decyzję maturzysty otoczenie?

Chyba nie wyglądałem na takiego, co będzie księdzem, bo było to zaskoczeniem. Mama płakała, ale mamy chyba zawsze w takich sytuacjach płaczą, to jest normalne. A z drugiej strony ktoś powiedział, że na to się zanosilo, bo w „Piątce” uważano, że jestem jednym z porządniejszych uczniów. W liceum przyjęto to trochę spokojniej, ze zrozumieniem, ale i z pewnym zdziwieniem.

Teraz już po Mszy św. prymicyjnej możemy zapytać, co czuje ksiądz, który jeszcze tydzień wcześniej tylko asystował jako diakon?

Nawet tuż przed święceniami, w czasie tygodniowych rekolekcji, kiedy mieliśmy czas, by wszystko jeszcze raz przemyśleć, nikt z nas nie był w stanie zrozumieć, co tak naprawdę będzie się działo, nadal nie rozumiemy i sądzę, że do końca nie będzie się rozumiało Tajemnicy Eucharystii. Jest to coś, na co czekało się przez lata, do czego nas Pan Bóg powołał, do czego zdążaliśmy, a więc do duszpasterstwa, którego szczytem jest Msza św. Trudno sobie wyobrazić kapłana bez jej sprawowania, byłby - szczerze mówiąc - bezużyteczny.

W czasie Mszy św. prymicyjnej neoprezbiterzy są zwykle skupieni, poważni, Ksiądz natomiast promiennie się uśmiechał.

Były przynajmniej dwa powody. Jak już powiedziałem w tym wątku seminaryjnym, świadomość, że w moich rękach będzie sam Pan Jezus pod postaciami chleba i wina, to niesamowite. A druga sprawa, to zobaczyć wokół znanych, życiowych ludzi, począwszy od rodziny, księży, sióstr jednych i drugich, które zawsze gdzieś były w pobliżu, zawsze towarzyszyły mi, ludzi z liceum, których nie widziałem często 4, 5 lat, wszystkich, z którymi jeździłem na rekolekcje, ludzi, wśród których uczyłem się poznawać Pana Jezusa, dążyłem do swojej osobistej świętości (choć to brzmi nieco patetycznie), to naprawdę było bardzo radosne. A ponadto tym razem też wszystko szło perfekcyjnie, bez problemu, nie było żadnych stresów z przygotowaniem. A pamiętam, że przed prymicjami ks. Pawła Zielińskiego była Msza św. pierwszokomunijna, więc wielki „młyn”, zamieszanie, zdenerwowanie; przy ks. Rafale Bogackim ówczesny proboszcz ks. Grzegorz Kusze miał wypadek, więc również było nerwowo i w czasie Mszy św. pomagał sam ks. Rektor, co też dostarczało emocji prymicyjantowi. A teraz było spokojnie i ks. Paweł Zieliński śmiał się nawet, że prymicje nie jak na Granicznej, nic się nie dzieje, żadnego gradobicia, wypadku (śmiech).

A była trema? Nie powinno się tego w tych kategoriach rozważać, ale jednak...

Tak, liturgia jest bardzo ludzka w tym względzie, wchodzi się w nią z całym swym człowieczeństwem. Jest więc też ten element tremy. Niby człowiek wszystko widział, tym bardziej, że przez dwa lata w seminarium byłem ceremoniarzem, więc – nie chwając się, podobnie, jak inni koledzy pełniący tę funkcję – znałem mszał na wylot, wszystkie gesty, ruchy, to wszystko miałem „zakodowane”, ale tu prymicyjant wychodzi i to jest zupełnie coś innego.

Głoszenie Słowa Bożego nie jest czymś nowym dla neoprezbitera, bo jako diakon wcześniej ma tę możliwość, jednak czymś zupełnie nowym dla młodego kapłana jest spowiadanie. I to chyba jest trudne.

Muszę powiedzieć, że gdy pierwszy raz poszedłem do konfesjonału, to zastanawiałem się czy nie zostawić zgaszonego światła i udawać, że mnie tam nie ma, ale jednak włączyłem. Jesteśmy – tu mówię też w imieniu kolegów rocznikowych – dość dobrze przygotowani, ale z drugiej strony nie musimy wiedzieć wszystkiego i jeżeli czegoś nie wiemy, to zawsze możemy odesłać penitenta i poprosić o to, by zwrócił się do bardziej doświadczonego kapłana. Jest to duża odpowiedzialność, ale też duża radość, że ludzi się na nowo jedna z Bo-

giem. Mam też świadomość, jak wrażliwą i delikatną materią jest spowiedź, która może czasami człowiekowi w pewnym sensie uratować życie, ale może też zrazić. I to jest trudne w tej posłudze.

Jako hasło prymicyjne przyjął Ksiądz słowa św. Pawła z 1 Listu do Koryntian: „Moc bowiem w słabości się doskonali.” Dlaczego ten tekst?

To wiąże się bardzo mocno z moim doświadczeniem seminaryjnym i z doświadczeniem życiowym, choć brzmi to trochę na wyrost, bo żyję krótko. Ale doświadczyłem tego wielokrotnie, zwłaszcza w duszpasterstwie, które podejmowałem: im bardziej człowiek czegoś nie potrafi i nie jest to jego mocną stroną, tym bardziej Pan Bóg chce się tym posługiwać. Na przykład nigdy nie byłem kimś specjalnie „wygadany”, ale kiedy wyszedłem na ambonę, to czułem, że Pan Bóg mi pomógł, że nie było to takie straszne, jak mi się wydawało. Podobnie było, kiedy jako seminarzyści posługiwaliśmy u sióstr Misjonarek Miłości. Wielokrotnie i na różne sposoby wracała do mnie ta świadomość, że to Bóg wypełnia te wszystkie luki, moje słabości - zalewa je swoją łaską. Wystarczy Jemu zaufać.

A teraz trochę na wyrost zapytamy, czy ma Ksiądz jakieś wyobrażenie swojego kapłaństwa?

Nie mam. Można mieć jakieś swoje wyobrażenia, plany, marzenia itd., ale wszystko zależy od dekretu ks. biskupa, od parafii, na którą się trafia. Przykładowo problem bezdomności, z którym zetknąłem się pomagając u sióstr Misjonarek, zupełnie nie istnieje w Połomi, gdzie odbywałem swój staż diakonacki, bo to jest wieś i zupełnie inny świat. Trzeba realizować się w tych obszarach, które się w danej parafii spotyka, wejść w problemy ludzi, którzy tam żyją. Mogę chcieć np. spełniać się w duszpasterstwie ministrantów, a w parafii, do której trafię tych ministrantów nie prowadzić, tylko otrzymać opiekę nad innymi grupami. Po prostu trzeba być bardzo elastycznym.

Jeszcze w seminarium czymś, co mnie angażowało, pociągało była praca z ubogimi, ale też praca z młodzieżą, prowadzenie rekolekcji - było to bardzo fajne doświadczenie. W ogóle w seminarium zajmowaliśmy się różnymi obszarami, stykaliśmy się z różnymi środowiskami, angażowaliśmy się w różne formy działalności, począwszy od bezdomności, pomoc w szpitalu, domu dziecka, ochronce, więzieniu, w pracę z młodzieżą – jak widać to bardzo szerokie spektrum i duży plus naszego śląskiego seminarium.

Czy znane już są dekryty ks. Arcybiskupa?

Nie, jeszcze nic nie wiadomo, mamy tylko przydziały na czas wakacji – zastępstwa, rekolekcje. Ja będę miał zastępstwo w naszej parafii na czas Światowych Dni Młodzieży, później poprowadzę rekolekcje oazowe i rekolekcje Dzieci Maryi, a potem mam zastępstwo w Ornontowicach, gdzie proboszczem jest także pochodzący z naszej parafii ks. Grzegorz Lech.

Dziękujemy za rozmowę. Życzymy Księdzu radosnego wzrastania w powołaniu, życzliwości i przyjaźni otoczenia, a przede wszystkim opieki Opatrzności Bożej i Maryi naszej patronki. Niech światło Ducha Świętego prowadzi Księdza na duszpasterskich ścieżkach.

Rozmawiały: Wanda Niedzielowa i Beata Urban

